

Na stadionach: Kiedy są ultrasi, tego ognia nikt nie zgasi

Wtorek, 20 marca 2018 r. godz. 14:00, źródło: Legionisci.com

Spotkanie Lecha z Lechią zawiodło pod względem kibicowskim - gospodarze nie zaprezentowali oprawy, a przyjezdni na pierwszym po zakazie wyjeździe stawili się w bardzo słabej liczbie. Oprawy w ostatni weekend zaprezentowali fani Korony oraz na wyjazdowym meczu kibice Wisły. Co prawda pirotechnikę odpalili zarówno koroniarze, jak i wiślacy, ale pod względem ilości piro zdecydowanie lepiej wypadli kibice z Krakowa.

Race zapłonęły także w Nowym Dworze Mazowieckim przy okazji meczu Świt z Widzewem. Nowodworzanie obrzucili nimi sektor gości. Za nami pierwsza od dawna kolejka z tylko jednym zerem wyjazdowym i to akurat niewymuszonym przez Komisję Ligi. Kibice Sandecji, w ramach solidarności ze swoimi przyjaciółmi z Cracovii, postanowili odpuścić wyjazd. Fani Górnika, pomimo zakazu wyjazdowego, dzięki uprzejmości Korony pojawili się w Kielcach. W niższych klasach rozgrywkowych ciekawie było na meczu Hutnika Kraków z Unią Oświęcim, na którym ultrasowali przyjezdni.

Część meczów niższych klas rozgrywkowych zostało odwołanych z powodu złego stanu boisk. Tak było m.in. z derbami Rzeszowa, których gospodarzem miała być Resovia. Ostatecznie spotkanie zostało przełożone na 16 maja.

Ekstraklasa:

Legia Warszawa - Wisła Kraków (1400).

Fani Wisły do Warszawy przyjechali pociągiem specjalnym, wspierani przez Widzew (320), Ruch (30) oraz Polonię Przemyśl (15). W sektorze gości wywiesili 7 flag, w tym płótna zgodowiczów. Na trybunach łącznie 20,1 tys. widzów. Przyjezdni w drugiej połowie zaprezentowali oprawę, na którą składały się transparent "Toksyczne miasto" + malowana sektorówka przedstawiająca kibica w masce przeciwigazowej. Po chwili pokazany został transparent "Krakowski alarm smogowy", ponad którym odpalone zostały świece dymne i stroboskopy, a następnie ok. 40 rac.

Jagiellonia Białystok - Arka Gdynia (600).

Arkowcy w 600 osób i z kilkoma flagami pojechali na wyjazdowe spotkanie do Białegostoku. Frekwencja na trybunach niższa niż zazwyczaj, na poziomie 8,7 tys. Z obu stron brak atrakcji ultras.

Lech Poznań - Lechia Gdańsk (245).

Można było się spodziewać znacznie ciekawszego spotkania przy Bułgarskiej. Ostatecznie lechiści przyjechali do Poznania w słabej liczbie - zaledwie 245 osób. Frekwencja po stronie gospodarzy także nieco słabsza, na poziomie 14,1 tys. Lechici wywiesili prześmiewczy transparent nawiązujący do nagłego zainteresowania klubem z Trójmiasta mieszkańców Indonezji - "Lechia Gdańsk siał pelacur".

Korona Kielce - Górnik Zabrze (200).

Pomimo zakazu wyjazdowego, zabranie dzięki uprzejmości Korony mogli obejrzeć to spotkanie. Przyjezdni zajęli miejsca na sektorach gospodarzy, gdzie wywiesili jedno płótno. Koroniarze z oprawą, na którą składały się malowana sektorówka z hasłem "sztUKa dla każdego", flagi na kiju oraz piro.

Śląsk Wrocław - Wisła Płock (180).

Tragiczna frekwencja we Wrocławiu, gdzie spotkanie obejrzało niewiele ponad 4 tys. widzów. Fani z Płocka przyjechali autokarami w 180 osób.

Termalica Nieciecza - Pogoń Szczecin (72).

Na daleki wyjazd dotarło 72 "Portowców". Spotkanie bez historii.

Piast Gliwice - Zagłębie Lubin (27).

Gliwiczanie odczuwają konsekwencje derbów z Górnikiem, wobec czego nie wystawiają młyna. Klub z Gliwic postanowił zachęcić piknikową część publiki do przyścia na stadion, przygotowując bilety za symboliczną złotówkę, a także bezpłatne szaliki "Zawsze z Piastem". Zagłębie Lubin w bardzo słabej liczbie na tym wyjeździe - z Lubina przyjechało 25 fanów, wspieranych przez Polonię Bytom (2). Przyjezdni kilka razy zaznaczyli swoją obecność.

Cracovia - Sandecja Nowy Sącz (-).

Gospodarze kontynuują protest przeciwko działaczom. Kibice zaprzyjaźnionej Sandecji, w ramach solidarności do Krakowa nie przyjechali. Kilka dni przed meczem po jednym z treningów "Sączersi" przeprowadzili rozmowę motywacyjną z piłkarzami.

I liga:

Puszcza Niepołomice - Zagłębie Sosnowiec (330).

Sosnowiczanie do Niepołomic przyjechali w 330 osób, w tym BKS (1). W sektorze gości wywiesili sześć flag.

Pogoń Siedlce - Stal Mielec (70).

Ruch Chorzów - Podbeskidzie Bielsko-Biała (60).

Przyjezdni wykorzystali tylko 60 z zamówionych 250 biletów na to spotkanie. Frekwencja na trybunach była mocno przeciętna.

GKS Tychy - Stomil Olsztyn (46).

Stomilowcy na wyjazd do Tychów pojechali w 46 osób i z trzema flagami.

Niższe ligi:

Świt Nowy Dwór Maz. - Widzew Łódź (250).

Widzewiaczy do Nowego Dworu przyjechali w 250 osób, z trzema flagami. 20 z nich na stadion nie weszło. Świt ze 120-osobowym młynem, w którym zawisły repliki nowodworskich flag. Gospodarze odpalili trochę piro, a część poleciała w stronę sektora dla przyjezdnych.

Hutnik Kraków - Unia Oświęcim (230).

Dobry mecz na Suchych Stawach, gdzie dotarła liczna grupa przyjezdnych, wspierana przez Igloopol (74), Hejnał Kęty (30) oraz Ruch (10). Przyjezdni wywiesili 5 flag oraz transparent "German death camps". Unia zaprezentowała oprawę z okazji 10-lecia swojej działalności - składającą się z transparentów z hasłem "Kiedy są ultrasi, tego ognia już nikt nie zgasi", mini sektorówki, flag na kijach oraz piro (40 rac i 40 ogni wrocławskich). Sektor gości prezentował się efektownie dzięki pelerynom w barwach. Hutnik wspierany przez Stomil (43) oraz FC Magdeburg (18), na tym meczu bez oprawy.

GKS Bełchatów - GKS Jastrzębie (175).

Piątkowe spotkanie w Bełchatowie zostało odwołane z powodu trudnych warunków pogodowych. Fani z Jastrzębia byli w drodze do Bełchatowa w 175 osób.

Wyjazd tygodnia: 1400 kibiców Wisły w Warszawie

Oprawa tygodnia: Choreo Korony na meczu z Górnikiem i Wisły w Warszawie

Poprzednie kibicowskie relacje ze stadionów Polski i świata w dziale Na stadionach.